



Juliusz Dragan

Publikacja w *cire.pl* z dn. 6 lutego 2009 rok

**„Dobry sprzedawca sprzeda to, co jest potrzebne – czyli najwyższy czas na:
profesjonalnych prezesów, dyrektorów,
czas na koneserskie firmy kreujące przyszłość rynku energii z biomasy”.**

Rynek energii z biomasy to przede wszystkim dziewicze pole, step bez gospodarza, bez planu, czy programu realnego uporządkowanego rozwoju, pomimo istniejących już kotłowni spalających biomasę, niestety przede wszystkim leśną (zrębki, brykiet, i pellet's). Mimo przeprowadzenia wielokrotnych analiz (nadziei z urzędowo – uczelnianego punktu widzenia), wielu tekstów opisujących zapotrzebowanie na biomasę, technologie przetwarzania biomasy, czy kolejne nakłady inwestycyjne w Kotłowni, to tak naprawdę „widoczny” staje się fakt, że to nic rynkowi nie dało. Dlaczego? Bo to ślizg tematyczny (po łebkach, modnie, niestety nie merytorycznie) czy też naukowe opracowania, oparte na Ustawach, Rozporządzeniach i tego, co trzeba – ale bez jak, tego co ma być – tego gdzie, ale bez skąd.

Niby rynek podaży istnieje a jednak jest to zaledwie przedsięwzięcie realistycznych możliwości. Niestety, pomimo wielu głośnych deklaracji, wielu istniejących Stowarzyszeń, Izb, czy też Zrzeszeń, nikt nie opracował:

1. Bilansu biomasy z podziałem na potencjał gminny, powiatowy, wojewódzki – obecny i przyszły.
2. Bilansu energii z biomasy, w kompleksowym i dosłownym tego słowa znaczeniu na stan obecny, wskazany i możliwy, realistycznie z pragmatyczną nutą.

Odrębnie dla Energetyki Rozproszonej z podziałem na moce – 5MW do 50MW; 51MW do 100 MW; 101 do 200MW, ze wskazaniem realnych możliwości pozyskiwania już istniejącej biomasy nie leśnej, ale przede wszystkim tej najistotniejszej – z pola, z określeniem roślin, szacunkowych kosztów i przychodów, wyliczonych w cenie GJ z 1 tony, ze szczególnym podkreśleniem Ciepłowni które powinny stać się Elektrociepłowniami.

Biomasa leśna osiągnęła już granice swoich możliwości. Z roku na rok zauważymy nieporównywalny jej brak, gdzie w tym wszystkim o jakimkolwiek wroście nie będzie już mowy. Co to oznacza? Tylko jedno – to, że właśnie biomasa z pola jest najważniejsza. Ilekroć wspólne rozmowy będziemy sprowadzać do tematu biomasy z pola szukając braków, trudności, czy niemożności, to właśnie ta biomasa jest, i będzie, podstawowym źródłem paliwa dla kotłów „nią” opalanych. Mało tego, biomasa z upraw celowych (na potrzeby kotła) to jedyny gwarant dynamicznego wzrostu energii odnawialnej, umożliwiający osiągnięcie celu nałożonego przez nowe wymogi UE i polskiego rządu ¹ (**zobowiązanie 3 x 20**).

Czas opracować kompleksowe systemy pozyskiwania ha. dla upraw wydajnych roślin energetycznych. To już ostateczny czas na to by opracować chociażby podstawowe zasady logistyki – odbioru, magazynowania, transportu biomasy z pola dla Kotłowni. Mając na względzie zaledwie „wąski” zakres tego co nie zostało a winne być już "wieki" temu zrobione, na podstawowe warunki, w tym najważniejszego na dzień dzisiejszy, przede wszystkim kolejowego transportu biomasy do Kotłowni, Średniej i Dużej mocy w cyklu 5, 10, 15 i więcej lat współpracy, to najwyższy czas i moment na to, aby solidnie wziąć się do konkretnej pracy. W jaki sposób? W taki, aby:

1. Zarząd Kotłowni, który zamierza inwestować w kotły czy też systemy spalające biomasę (modernizacja paleniska) mógł czerpać informację o źródłach pozyskiwania biomasy, ocenić strategiczny jej potencjał oraz koszty z niej wynikające na placu kotłowni. Przeliczone na GJ z 1 tony, dla oszacowania opłacalności oraz ceny energii do sprzedania.
2. Inwestor, Operator dostaw biomasy dla Kotłowni (Dostawca) czy nawet Rolnik zamierzający uprawiać rośliny energetyczne mógł pozyskiwać informacje o rynku zbytu w okresie najbliższych 5, 10, 15 i więcej lat. Aby mógł poznać (choćby szacunkowo) cenę biomasy jaką uzyska w czasie inwestowania w pole (dla wyliczenia opłacalności) a tym samym wiedzieć jaka jest perspektywa stabilności przychodów w wymienionym okresie.

Obydwa wyżej wymienione czynniki są podstawą zrównoważonego przewidywalnego rozwoju upraw roślin energetycznych, a także racjonalnego inwestowania w Kotłowni. Dlaczego do dnia dzisiejszego nie ma takiego źródła informacji? Przecież taki podmiot to nic innego jak tylko podstawa informacji dla Kotłowni, gminy, miasta i Rolnika.

¹ Pakiet Klimatyczny KE, marzec 2007 roku.

To podstawa powstawania Operatorów Dostaw biomasy dla Kotłowni, przetwórci i sprzedaży przetworzonej biomasy na rynek indywidualny. Zdziwiająco, że jest wiele instytucji wzajemnie konkurujących o istnienie w konferencjach, szkoleniach, pogadankach, a najpewniejszy klient, czyli Kotłownie Energetyki Zawodowej Średniej i Dużej mocy (najbardziej wiarygodny i stabilny płatnik) nie mają źródła podstawowych informacji by móc się rozwijać. Czyżby nikt nie chciał zauważyć, że to bardzo dobry business?

Czym miałyby się zajmować taka Firma? Opracowywaniem bilansu biomasy dla Kotłowni, gminy, miasta i dostawcy. Aktualnie jest wiele Firm które w swojej ofercie sugerują taką wiedzę, ale kiedy trzeba opisać i wycenić np. koszt transportu 150 – 200 tys. ton biomasy, piszą o transporcie kotłowym z zastosowaniem GPS – u (żałosny absurd), jako controlling transportu biomasy dla Kotłowni. Tak być nie powinno i tak być nie może.

Jak to w takim razie zrobić dobrze? Przede wszystkim rozpoznać obecny stan zapotrzebowania biomasy dla Kotłowni spalających biomasę, (np. na podstawie zlecenia) z podziałem na aktualnie spalaną biomasę leśną, „jutro” biomasę z pola, która stanie się podstawowym paliwem przynajmniej z obowiązku.² Biomasa z pola ma szczególną a zarazem najbardziej wartościową zaletę, mianowicie; gwarantowane ilości niezbędnych dostaw paliwa, a także „stabilne koszty własne” co pozwala kotłowni kontrolować koszty wytwarzania energii i cenę jej sprzedaży.

Podsumowując, Firma, o której piszę powinna być pierwszym źródłem informacji, pomocy dla Właścicieli i Zarządów Kotłowni w odnalezieniu się w nowej sytuacji – spalanie biomasy z pola. W celu wypełnienia prawnych zobowiązań dotyczących emisji i energii odnawialnej. Taka Firma mając wiedzę o źródłach i ilościach pozyskiwania biomasy z pola, możliwych inwestycjach w Kotłowni, jest pierwszym ogniwem kreowania podaży biomasy dla kotła, pomocy dla Operatora dostaw współpracującego z kotłownią i Rolnikami. Daje również możliwość weryfikacji celowości inwestycji w kocioł czy uprawę. Czy Stworzenie takiej Firmy to duży koszt? Nie. Ale, pamiętajmy, że firma taka jest zobowiązana do „posiadania” kadry znającej biomasę, jej potencjał, rynek upraw, systemy spalania, logistykę, i obrót kapitałem.

Brak „posiadania” tego co wyżej wspomniane świadczyć może jedynie o tym, że byłaby źródłem błędnych, czy niepełnych informacji o opłacalności, zasadności inwestycji w produkcję, przetwarzaniu, magazynowaniu biomasy, oraz błędnej oceny kosztów spalania. Co za tym „idzie” – również błędnej oceny opłacalności zastosowania biomasy jako paliwa w Kotłowni.

To podstawowe cele i zadanie. Wiedza i znajomość kompleksowego wytwarzania energii z biomasy byłaby także podstawowym źródłem informacji dla samorządów, lokalnych i krajowych, struktur wspomagających jak również kreujących rozwój energii odnawialnej. Na dziś, każdy „sobie rękę skrobie”. Mówiąc jaśniej, mamy ogólne rozważania, które wyraźnie wskazują i „mówią” o tym, że jest źle a musi być dobrze.

Biorąc pod uwagę potrzebę oraz wymogi nałożone na Energetykę, potrzebę rozwoju źródeł energii odnawialnej, nie mamy czasu na lekceważenie każdego źródła racjonalnego rozwoju tego rynku.

Od czego zacząć? Od podzielenia rynku zbytu. Jak? np.:

❖ Rynek energii biomasy należy podzielić na trzy poziomy:

1. Energetyka Zawodowa o dużej mocy – Elektrownie i Elektrociepłownie o mocy powyżej 100MW energii sprzedanej.
2. Kotłownie średniej o mocy 50 do 100 MW energii sprzedanej.
3. Energetyka rozproszona – która trzeba podzielić na:
 - a) Kotłownie o mocy 20 do 50 MW energii sprzedanej,
 - b) Kotłownie o mocy 5 do 20 MW energii sprzedanej,
 - c) Pozostałe lokalne Kotłownie.

Dlaczego taki podział? Albowiem to z innego źródła będzie pochodziła biomasa Agro dla każdej z opisanych kotłowni. Innej wielkości gospodarstwa, inna specyfika pracy i współpracy z różnej wielkości gospodarstwami i wynikającym z tego odmiennym widzeniem interesu Rolnika i kotłowni. Czym większa kotłownia tym inne środowisko współpracy, a tym samym inne uwarunkowania, ograniczenia wiarygodności produkcji i dostaw biomasy dla kotła. Takie podzielenie zapotrzebowania na biomasę pozwala realnie ocenić specyfikę bezkonfliktowej lecz efektywnej współpracy; Rolnika, Dostawcy i Kotłowni, co zaskutkuje i zaprocentuje stabilną pracą Kotłowni, bez niespodzianek z przeszłości. Biomasa z pola (z upraw celowych) ma zapewnić stabilną pracę kotła oraz kontrolować koszty wytwarzania energii do sprzedania. Dobrze oceniony i opracowany rynek gwarantuje wzajemne zrozumienie, zaufanie,

² Rozporządzenie z dnia 14.08.2008 r. Dz. U. nr 156 poz. 969

efektywną i opłacalną dalszą wieloletnią współpracę. Niezbędne, a dzisiaj wręcz konieczne dla dobra Kotłowni i Rolnika.

W obecnej chwili należy ocenić, więc aktualny rynek podaży biomasy z pola, jak również możliwości zwiększania podaży przez określenie:

1. Areału upraw dzisiaj i jutro.
2. Uwarunkowań regionalnych.
3. Zagrożeń biologicznych, pogodowych.
4. Zapotrzebowania finansowego uprawy roślin energetycznych oraz ryzyka Rolników.
5. Przepływów kapitałowych od pola po zapłatę z kotłowni wraz z określeniem Pośrednika (Operatora dostaw) „zajmującego stanowisko” pomiędzy kotłownią a Rolnikiem (w przypadku współpracy z Kotłowniami Średniej i Dużej mocy).
6. Zapotrzebowania na bazy magazynowe biomasy, jej transport do kotłowni (kolejowy do Kotłowni Średniej i Dużej mocy).

To bardzo duże pole do popisu dla logistyka, rozważnego Inwestora w branżową firmę konsultingowo – doradczą. To także gwarancja logicznego i przewidywalnego rozwoju dla rynku energii z biomasy. Rynek upraw roślin energetycznych i dostaw biomasy dla Energetyki Średniej, Dużej mocy, to przede wszystkim duże, dobrze zorganizowane gospodarstwa rolne, powstałe na bazie PGR, Kółek Rolniczych, czy Spółdzielnie Rolnicze, również w przyszłości Grupy Producentów biomasy na potrzeby kotła.

Czy trudno je znaleźć? Nie – dlaczego? Ponieważ są zorganizowane w Stowarzyszeniach, Związkach Zawodowych, wzajemnie się powiadamiających o opłacalności upraw, o wiarygodności odbiorców. To przede wszystkim najbardziej wiarygodna grupa gospodarstw rolnych, często dobrze zorganizowana grupa Producentów Rolnych dysponująca dużym areałem i potencjałem rozwojowym, opartym na ekonomii. Czyli taka, która ma to, czego potrzebuje energetyka. Wiarygodność, potencjał i odpowiednie przygotowanie ażeby wykreować wiarygodnych Dostawców biomasy dla kotła, oraz efektywnie, racjonalnie opracować, zapewnić dostawy biomasy pod zaplanowane inwestycje w nowe kotły czy też systemy (modernizacja paleniska) spalania biomasy.

Rok 2008 dla Energetyki to rok wielu zmian dotyczących energii odnawialnej, ze szczególnym uwzględnieniem biomasy. Rozporządzenie z dnia 14.08.2008 r. Dz. U. nr 156 poz. 969 wprowadziło nowe podwyższone wymagania dla spalania biomasy. Biomasa Agro znacznie różni się od biomasy leśnej. To z kolei oznacza i ustala nowe zadania dla Zarządów Kotłowni, znaczne uzupełnienie wiedzy o nowym paliwie (biomasa Agro), oraz inne źródła pozyskiwania, magazynowania i spalania. Niestety wiedza konieczna do pilnego opanowania aby móc skutecznie zrealizować oczekiwania, obowiązki i zadania, co oznacza wyjątkową szansę na dobry business dla Firmy, o której wyżej piszę. Nieprawdopodobny rynek do zagospodarowania. Wystarczy tylko zauważyć dwie informacje:

1. Energetyka i Elektrociepłownie w bardzo krótkim czasie (kilka lat) łącznie będą potrzebowały kilka milionów ton rocznie biomasy z upraw celowych. Ktoś to musi oszacować, ocenić, pomóc zorganizować i nadzorować.
2. Mamy ponad 2 800 gmin z Kotłowniami do pilnej modernizacji, wymiany kotłów i wstawienia turbin na lokale potrzeby.

Opracowanie bilansów inwestycyjnych, wykonawczych, zorganizowanie, monitorowanie pozyskiwania i dostarczania biomasy dla kilku czy kilkunastu procent kotłów opalanych biomasą z tego ogromnego rynku energii, to ogromna praca, i poważne dochody, osiągnane przez kilkanaście lat bez zagrożenia jakąkolwiek konkurencją, czyli wojną o klienta.

Więc, rodzi się pytanie – kto pierwszy zdecyduje się na profesjonalną firmę?. Kto zajmie się kompleksowym opracowaniem rynku energii z biomasy, stanu obecnego i przyszłego?. Z jedną tylko małą, ale jakże znaczącą uwagą – nie w formie opracowania naukowego, sobie a muzom. Konieczny jest pragmatyczny program rozwoju tego rynku ze szczególnym uwzględnieniem i wskazaniem – jak, gdzie i kiedy należy inwestować w uprawy zapewniające tym samym jakże ważną, istotną stabilną i opłacalną produkcję energii.

Autor: Juliusz Dragan